

Nie okłamiesz prawd

Moskwa

Na wielkim wzgórzu tam, gdzie wiatr rozwiewa strach
Stoję i patrzę na świat, na wszystko!
Kiedy spojrzę w górę tam, nie będę spać
Gdy zobaczą oczy to, czym jest los!

Tam, choć nie wiesz, gdzie! Nie wiesz, gdzie!
Tam, gdziekolwiek to jest! Gdziekolwiek to jest!

Na małej wyspie tam, gdzie sam oglądam świat
Jestem tu i widzę słońca blask na niebie!
Kiedy słyszę huki fal, biegnę tam!
Wśród burzy stoję, a wysoko gdzieś księżyc płonie!

Tam, choć nie wiesz, gdzie! Nie wiesz, gdzie!
Tam, gdziekolwiek to jest! Gdziekolwiek to jest!

Na końcu dnia, staniesz tam, właśnie staniesz tam
Ty wiesz, że jesteś sam
Nie okłamiesz prawd, nie okłamiesz prawd
I choćbyś kłamać miał, staniesz tam!